№ 95. Piątek 25. Kwietnia 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. – Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Erazm Masłowski, mianowany dekretem wysokiego c. k. ministeryum sprawiedliwości *notaryuszem* w obrębie stanisławowskiego sądu obwodowego z siedzibą urzędową w *Nadwornie* złożył dnia dzisiejszego w tutejszym wyższym sądzie krajowym przypisaną przysięgę, co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, 15. kwietnia 1862.)

W gminie wiejskiej w *Winnikach* w obwodzie lwowskim urządzona została obok istniejącej już szkoły rzymsko-katolickiej osobna szkoła trywialna dla gminy ruskiej, dla której uposażenia obowiązała się gmina płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka, rocznie 189 zł. gotówką, na placu będącym własnością gminy wystawić stosowny budynek szkolny, utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, zaopatrywać w potrzebne porządki szkolne, i dodawać nauczycielowi trywialnemu na pokrycie kosztów opału szkolnego roczną kwotę 31 zł. 50 c. w. a.

Oprócz tego zapewnił gr. kat. pleban miejscowy X. Szczepan Choiński na polepszenie dotacyi nauczyciela roczny dodatek w kwocie 5 zł. 10 c. w. a. przez czas swego urzędowania kapłańskiego w Winnikach.

Ces. król. Namiestnictwo uważa za miły obowiązek podać udowodnioną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu troskliwość o postęp oświaty między ludem wiejskim z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

W myśl najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 odbędzie się dn. 1. maja r. b. o godzinie 10. przed południem 356 i 357 losowanie dawniejszego długu państwa, a zaraz potem czwarte losowanie wygrywających numerów obligacyi długu państwa pięcioprocentowej pożyczki loteryjnej z roku 1860 w domu bankowym przy ulicy Singera w gmachu na losowanie przeznaczonym.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

Przegląd polityczny.

Lwów, 25. kwietnia. *Gazeta wiedeńska* zamieściła dalszy ciąg sprawozdań przez wydział finansowy wypracowanych, a mianowicie sprawozdanie co do budżetu ministeryum spraw wewnętrznych i ministeryum stanu, które w właściwych rubrykach zamieszkamy.

Taż gazeta podała w numerze 93 ogłoszenie względem ustanowionego w Londynie przemysłowego sądu przysięgłych (Jury), którego zadaniem będzie ocenienie płodów i wyrobów na wystawę mieścić nie przysłanych.

Krom powyższych ogłoszeń nie odebraliśmy żadnej wiadomości, spraw krajowych dotyczącej. Równie zaś ubodzy jesteśmy i w wiadomości z zagranicy. Polityka w czasie świąt wielkanocnych leżała zupełnie odłogiem, tak dalece, że dziś ani jednego telegramu nie mamy do zamieszczenia. Najważniejsze wiadomości odebraliśmy z nowego świata, z północnej Ameryki, gdzie morderczą bitwę pod Koryntem stoczono, w której przeszło 50.000 ludzi z obu stron zginąć miało. Prócz tego główni dowódcy separatystów częścią polegli, częścią rany odnieśli. Z treściwego doniesienia telegraficznego zdawałoby się, że w bitwie tej unioniści zwycięztwo otrzymali, wszakże o zupełnem rozprężeniu sił nieprzyjacielskich, które zwykle bywa skutkiem tak morderczej bitwy, mowy jeszcze nie ma. Być zresztą może, iż doniesienie o liczbie poległych bardzo jest przesadne; dotąd bowiem wojna w północnej Ameryce toczyła się bez wielkiego krwi rozlewu. Tymczasem skutki wojny amerykańskiej coraz więcej w Europie czuć się dają. Dotąd Anglia i Francya cierpiały na braku bawełny dla zasiłku swych fabryk; teraz brak ten i fabrykom niemieckim doskwiera, i powszechne z tego powodu skargi słyszeć się dają. Chociaż zaś wojna według wszelkiego podobieństwa do prawdy skończy się może w ciągu bieżącego roku zwycięstwem unii, to jednak długi jeszcze czas upłynie, zanim stosunki produkcyi w Ameryce wrócą do normalnych swych warunków. Uzbrojenia i koszta wojenne pochłonęły wielką część zasobów kraju, który dotąd nie znał prawie armii regularnej, teraz zaś blisko milion zbrojnych po jednej i drugiej stronie walczących zaszeregować i utrzymywać musiał. Długo więc jeszcze wojna amerykańska przemysłowi i handlowi europejskiemu boleśnie przypominać się będzie.

Jeżeli wierzyć można twierdzeniom poważniejszych dzienników i czasopism francuskich, to Francya miałaby istotnie zamiar przeprowadzenia prawdziwej rekonstrukcyi społecznej w Mexyku; inaczej bowiem nazwać nie można chęci zaprowadzenia ładu i ustalenia rządu monarchicznego pod obcą dynastyą w kraju od pół wieku najsroższą anarchyą trapionego. Jeden z najznakomitszych ekonomistów francuskich Michał Chevalier w „Revue de deux mondes“ wystawia gorącemi słowy korzyści, jakieby na całą Europę spłynęły odzyskaniem dla produkcyi i handlu tak rozległego i bogatego kraju, jak Mexyko. Nie wdając się wcale w rozbiór i ocenienie tych korzyści, tyle tylko twierdzić można, iż trudno dopatrzeć bezpośredniego i namacalnego wynagrodzenia, jakieby Francya odnieść mogła w zamian za ogromne ofiary w ludziach i pieniądzach, którychby wyprawa mexykańska w tych rozmiarach pojęta koniecznie wymagała.

Donieśliśmy już, że Król sardyński podróż do Neapolu z Liworna morzem odbyć zamyśla. Teraz piszą, że cała flota francuska śródziemnego morza wypłynie z Tulonu dla towarzyszenia mu w tej podróży. Stronnicy Piemontu chcą w tem upatrzyć dowód przyjaźnych stosunków z rządem cesarskim; zdaje się wszelako, że obecność siły zbrojnej francuskiej w porcie neapolitańskim nie mało doda otuchy stronnictwu Murata, które w zamęcie spraw neapolitańskich odżywać się poczyna.

Gazeta wiedeńska zamieściła treściwe na faktach oparte wyjaśnienie owej uchwały senatu piemonckiego, według której zwrócone być mają majątki w księstwie modeńskiem z powodów politycznych skonfiskowane. Okazuje się ztąd, iż konfiskat politycznych za rządu książąt modeńskich wcale nie było; w niektórych tylko szczegółowych przypadkach do zaburzeń z lat ubiegłych odnoszących się sądy na drodze prawnej orzekły zajęcie majątków zwykłych przestępców dla wynagrodzenia szkód skarbowi publicznemu zrządzonych. Przeciwnie zaś władcy z poręki Piemontu w kraju modeńskim gospodarujący skonfiskowali majątek prywatny panującej książęcej rodziny, a owa uchwała turyńskiego senatu dąży jedynie do utorowania drogi do ostatecznego zaboru cudzej tej własności.

Lord nadkomisarz Wysp Jońskich, w odpowiedzi na adres parlamentu jońskiego domagającego się przedewszystkiem połączenia wysp z Królestwem greckiem, zaprzeczył stanowczo skreślonemu w adresie obrazowi nędzy, upadku handlu i rolnictwa, wykazując statystycznemi datami wzrost ludności, produkcyi i obrotów handlowych. Nierząd zaś w szczegółach niektórych administracyjnych, przypisuje on jedynie niedbalstwu władz miejscowych, krajowych, zupełnej autonomii używających. Zdawałoby się ztąd, iż na Wyspach Jońskich pewna część ludności, zajmująca się głównie zewnętrzną polityką, zapomina o tem, co w własnym kraju zrobićby potrzeba.

Sprawy krajowe.

Lwów, 24. kwietnia. (Szematyzm na rok 1862.) Szematyzm Galicyi na rok 1862 właśnie opuścił prasę.

Dzieło to jest do nabycia, jak w zeszłym roku, za umiarkowaną cenę 1 zł. 30 c. w. a. we Lwowie u ekonomatu c. k. finansowej dyrekcyi krajowej (na tak zwanej dawnej komorze przy ulicy Łyczakowskiej nr. 521¾), a w miastach obwodowych u c. k. władz obwodowych i u c. k. powiatowych dyrekcyi finansowych.

Osnowa jego została wzbogacona dodaniem reprezentacyi państwa i kraju, jako też wcieleniem wielu nowych publicznych zakładów, towarzystw, instytutów i fundacyi, mianowicie także istniejących w kraju głównych komandyt towarzystw zabezpieczenia od szkód zrządzonych przez pożar, wylewy i gradobicia, jako też towarzystw zabezpieczenia życia.

Zresztą obejmuje treść jego kolejny wykaz galicyjskich szefów krajowych od czasu zajęcia tej prowincyi w posiadanie; stan urzędników wszystkich władz i urzędów politycznych, sądowych, finansowych, podatkowych, miejskich, policyjnych, rachunkowych, pocztowych, telegrafowych, budowniczych, naukowych, duchownych i wojskowych w Galicyi; dalej stan urzędników izb handlowych i przemysłowych, spis ustanowionych przy każdym sądzie taxatorów i znawców, jako też protokołowanych firm handlowych i przemysłowych; stan personalny wyższych, pośrednich i niższych zakładów naukowych i edukacyjnych; spis ustanowionych w Galicyi lekarzy, chirurgów, akuszerek i aptekarzy z podziałem na obwody; dokładne zestawienie tutejszych zakładów karnych i poprawczych, zakładów towarzystw i fundacyi ku popieraniu kredytu i przedsiębierstw agronomicznych i przemysłowych, jako też zakładów i towarzystw ku popieraniu nauk i sztuki; następnie zestawienie powszechnych, publicznych i lokalnych szpitalów, zakładów dla kalek, zakładów dobroczynności dla zaopatrywania, wspierania i wychowania sierót i innych potrzebujących pomocy, jako też zakładów dla ubogich podług obwodów; fundacyj i towarzystw na cele dobroczynne w ogóle, funduszów dla inwalidów i fundacyi stypendyów z przydaniem odnoszących się do ich założenia wiadomości historycznych.

Sprawozdanie wydziału finansowego z budżetu państwa na rok administracyjny 1862.

Potrzeby państwa.

A.

II. Kancelarya gabinetowa Najjaśniejszego Cesarza.

Utrzymanie kancelaryi gabinetowej Jego c. k. Mości jest nieodzowną koniecznością, wydatki przeto z tego powodu wynikające zupełnie są usprawiedliwione, a tem bardziej, iż kancelarya gabinetowa pośredniczy w znoszeniu się Najjaśniejszego Pana z ludem.

Wydatki 56.248 reńskich wynoszące jako bardzo umiarkowane uważane być mogą ze względu na liczbę urzędników kancelaryi i mnogości ich zatrudnień, w stosunku do rozległości państwa będących. Zarządzone wywiadywania okazały, iż urzędnicy w kancelaryi gabinetowej pracują od godziny 7. rannej do 8 wieczornej.

Załatwienie spraw odbywa się z wzorową szybkością; przeszło 6000 referatów ministeralnych i dworskich, corocznie załatwione bywa, krom 24.000 próśb i meldunków do audyencyi, na których Najjaśniejszy Pan po dwa razy w tygodniu po 80 do 100 osób przyjmuje. Oprócz tych czynności wiele zajmuje czasu rozdział zapomóg, które przez Najjaśn. Pana z własnej szkatuły udzielane bywają, tudzież prowadzenie ksiąg kasowych i rachunkowych oraz listowanie przy rozsyłaniu zapomóg pieniężnych.

Z resztą samo znoszenie z wielu osobami różnych klas ludności nader wiele czasu zabiera.

Spieszne załatwienie spraw jest nieodzowną koniecznością, tam gdzie lud do monarchy samego się udaje. Wola Jego znajdować się musi w możności spiesznego wysłuchania próśb do Niego podawanych.

Stan obecny urzędników zgadza się zupełnie z złożonym preliminarzem, dwie tylko posady koncipientów nie są obsadzone. Dwie te posady nie obsadzono dlatego, ażeby się przekonać czyliby się bez nich obejść nie można; doświadczenie okazało, że obejść się nie można, co łatwo bardzo pojąć się da, zważywszy mnożącą się ilość spraw w skutek rozwoju życia naszego politycznego i konieczności spiesznego tych spraw załatwienia.

Suma 7475 reń. na ogólny zarząd wydana, okazuje się nader umiarkowaną, a suma na pensye przeznaczona 9177 r. wynosząca, dawniej już przez Najjaśniejszego Pana rozdysponowaną została i nigdzie nie przekracza prawnego maximum.

Wydział więc wnosi:

Ażeby ogólna pozycya budżetowa 72.800 reńskich na utrzymanie kancelaryi gabinetowej Najjaśniejszego Pana przyjętą została.

(Podpis) *Hasner*, przewodniczący.

(Podpis) Dr. *Antoni Wiser*, referent.

Francya.

Paryż, 20. kwietnia. (Sprawa mexykańska.) Korespondencya z Veracruz w *Journal des Debats* zamieszczona mówi o wspólnem działaniu Anglii i Francyi w sprawie mexykańskiej, do których to mocarstw Hiszpania jedynie się przyłączyła, chociaż więcej ma powodów do interwencyi jak Anglia i Francya. „Po emancypacyi wszystkich kolonij z niewolnikami, Hiszpania pozostała jako jedne mocarstwo kolonialne w morzu antylskiem, posiadając kwitnącą wyspę Kubę, zagrożoną ciągle a nawet wśród pokoju napastowaną przez północnoamerykańskich Flibustierów, Hiszpania miała wyraźny interes postarania się o lepsze dla siebie sąsiedztwo. Również dla interesów swych handlowych jak i politycznych Hiszpania pragnąć musi dobrego powodzenia dawnych swych kolonij. Rząd Królowej Izabelli starać się musi o to wszelkiemi sposobami, ażeby Mexyk z nędzy i rozpaczy nie rzucił się w objęcie amerykańskiej demokracyi. Z obecnej wojny amerykańskiej powstaną przynajmniej dwa państwa militarne i morskie. Nowy świat wyjdzie z wojny, która go przekształci, zaopatrzony we wszelkie środki wojenne. Nie złoży on nigdy broni. Stary świat w chwili może bardzo odległej, zapomni o własnych swoich zatargach, dla uśmierzenia burzy z poza morza nadciągającej. Będzież przyjmował prawa od tych, którym je dawniej przypisywał? Zostawiż na łaskę materyalnej przemocy wolność mórz, o którą tyle już krwi płynęło?"

Korespondencya kreśli następnie obraz zupełnej dezorganizacyi socyalnej w Mexyku i dodaje:

„Czyż stan taki dłużej trwać powinien? Czyż kraj ten nie może być uratowanym? Oto pytanie, które przedewszystkiem rozwiązać potrzeba. Jeżeli władzę chwilową i gwałtowną strach tylko utrzymuje, jeżeli bankructwo i konfiskacya stały się zwykłemi środkami rządzenia, jeżeli rząd urągający się z prawa narodów niepodległość swą polityczną tem jedynie dowodzić zdoła, iż obcych reprezentantów w stolicy swej znieważa; zaiste kraj taki chory bardzo być musi. Zostaje tylko heroiczne lekarstwo, którego użyć potrzeba dla uratowania go od samobójstwa. Jeżeli wyprawa do Mexyku takie sobie postawiła zadanie, to wypełni na tej drodze wielkie i szlachetne posłannictwo.

Włochy.

(Medal na pamiątkę.) Ojciec święty kazał wybić wielki medal, który biskupom na kanonizacyę męczenników japońskich do Rzymu przybywającym, na pamiątkę rozdany zostanie. Zdaje się, iż liczba tych biskupów będzie bardzo wielka. Według gazety pragskiej udać się ma także do Rzymu kardynał książę Schwarzenberg. Rząd hiszpański stawia do dyspozycyi biskupów osobne parowce i płaci każdemu po 1000 piastrów tytułem kosztów podróży. Ponieważ biskupi nie będą mogli mieszkać w klasztorach, teraz przez wojska francuskie zajętych, Ojciec św. postarał się o inne lokale dla pomieszczenia ich.

(Wiadomości bieżące.) 1220 młodzieńców rzymskich, po większej części studentów i do najznakomitszych familij, jak Odeskalki, Borgese, Aldobrandius, Ruspoli itp. należących złożyli w dniu 12. kwietnia Ojcu św. adres wierności w gorących wyrazach spisany, oraz znaczny datek pieniężny.

Sekretarz p. d'Ulloa ministra Króla Franciszka II. został przez policyę rzymską uwięziony. Mówią, że miał zdradzieckie stosunki z Turynem. Również uwięziony został doktor medycyny Gentili, profesor przy rzymskiej wszechnicy. Zdaje się, że uwięzienia te nastąpiły w skutek procesu Venanzego, byłego sekretarza tak zwanego komitetu rzymskiego.

(Sądownictwo neapolitańskie.) Dziennik *Popoli d'Italia* gani bardzo nową organizacyę sądownictwa w Neapolitańskiem, i wskazuje na to, że minister sprawiedliwości Conforti, który jednym pociągiem pióra 1500 urzędników oddalił, między nowomanowanemi jako wiceprezes sądu kasacyjnego, z pensyą 12.000 lirów występuje. Wszyscy jego krewni i przyjaciele przy nowem sądownictwie umieszeni. „Nie pojmujemy" mówi ten dziennik „jak Confortego tak wysoko w Turynie cenić mogą. Zresztą zdaje się, iż najdolniejsi z nowo mianowanych urzędników, nie przyjmą ofiarowanych im urzędów."

Na radzie ministrów w Turynie z dn. 16. b. m. robierano granice amnestyi, którą Król za przybyciem swem do Neapolu ogłosić ma. Mówią, że ministeryum niechce, ażeby takowa a najczynniejszych członków *reakcyi* rozciągnioną była.

Piemonckie ministeryum spraw wewnętrznych rozesłało okólnik do prefektów, w którym ostrzega ich od przyjmowania pociężanych indiwiduów. Emigrantów zdolnych do noszenia broni nakłaniać mają prefekci do zaciągania się do wojska, dla tych którzy są zdolni do pracy, ministeryum zaleca zakładanie komitetów dobroczynności.

Członkowie parlamentu turyńskiego, Macchi i Merliani, złożyli posłowi angielskiemu p. Hudson, petycyę do parlamentu angielskiego wystosowaną, wieloma podpisami zaopatrzoną, z żądaniem kończnem ewakuacyi Rzymu przez wojsko francuskie. Dziennik *Dirio* wiadomość tę podający, dodaje zarazem, iż petenci przez p. Hudsona bardzo uprzejmie przyjęci zostali.

I poseł szwajcarski nie myśli wcale udać się z Królem do Neapolu.

(Sprostowanie.) *Gazeta wiedeńska* odebrała następującą komunikacyę:

„Przed kilkoma dniami donoszono telegrafem z Turynu, że senat na wniosek Chiesego zatwierdził propozycyę ministrów, oddania właścicielom nieruchomości przez sąd modeński z powodów politycznych skonfiskowanych."

Dla bliższego objaśnienia tego przedmiotu wiedzieć potrzeba, iż dyktator Farini w imieniu rządu piemonckiego wydał dekret, według którego dobra prywatne księcia Modeny zajęte zostały i służyć miały na wynagrodzenie kosztów c. k. wojsk austryackich i wychodźców politycznych. Zajęcie to poprzednio już przez sardyńskiego komisarza Zini dopełnione zostało.

Co się stało z trzechletnimi dochodami z tych dóbr, nikomu nie wiadomo; pewną jednak jest rzeczą, że ani gminy, ani wychodźcy nic z nich nie odebrali, zdaje się, że krom małych pensyi sługom dworu książęcego opłacanym, reszta wpłynęła do kieszeni niesumiennych administratorów dzisiejszych władców.

Chiesi jest zdrajcą głównym względem rządu modeńskiego, uciekł on w roku 1848. Rząd uważał go jedynie jako wygnańca, wszakże majątku jego nie zabrał. Wniosek jego nie dąży wcale do wypełnienia aktu sprawiedliwości, ale raczej uściele drogę do konfiskacyi dóbr książęcych.

Co zaś dotycze konfiskacyi, pewną jest rzeczą, iż pod rządem obecnego księcia Modeny ani jedna konfiskacya nie nastąpiła, chociaż takowe w skutek wypadków 1848 r. prawnie nastąpić mogły. Książę zaprowadził w roku 1855 nowy kodex karny, z którego kara konfiskaty zupełnie wykluczona została.

W skutek spisków w roku 1821 i 1831 zapadły niektóre wyroki na konfiskatę majątku skazujące, ale te zapadły na drodze prawnej, nie zaś w skutek prześladowania, jak się dziennik jeden wyraził. Zresztą konfiskaty te więcej wypadły na korzyść wierzycieli niż na korzyść skarbu książęcego. Najznaczniejsza konfiskata orzeczona została przeciwko Toskiemu, który jako kasyer w ministeryum skarbu, w r 1820 znaczną sumę z niego ukradł, i przeciwko znanemu zdrajcy feldmarszałkowi porucznikowi Zucchi, który będąc poddanym modeńskim, w r, 1831 z Medyolanu uciekł i stanął w Modenie na czele rządu tymczasowego, kilka dni rządy sprawował i zabrawszy z kas publicznych 600.000 franków do Ankony się schronił. W obu tych przypadkach polityka była zupełnie obcą, i konfiskata nastąpiła jedynie na wynagrodzenie szkód zrządzonych. Wiedzieć zaś potrzeba, iż ani majątek Toski, ani majątek Zucchiego nie był ku temu wystarczający, książę zaś modeński Franciszek V. płacił żonie Zucchiego pensyą, która tyle wynosiła, ile dochody z dóbr zabranych.

Niemce.

(Podatki pruskie.) *Allg. Pr. Ztg.* jest przekonana, że rozporządzenie królewskie z 16. b. m., które rząd pruski upo-

ważnia zaprzestać od 1. lipca r. b. pobór dodatku od podatku dochodowego i klasowego, jako też od podatku od mlewa i rzezi, jak najlepiej we wszystkich częściach kraju przyjęte będzie. Ten środek zasługuje na uznanie nie tylko dla tego, że zniża podatki; dowodzi on także, że najwyżsi radzcy monarchy usiłują odpowiedzieć interesom kraju, i że nie odmawiają żadnego możliwego ustępstwa. Dla kraju będzie to miłe wrażenie dowiedzieć się, że nie tylko zniżenie etatu, ale zarazem powiększenie dochodów państwa pozwala znieść dodatek podatkowy. Ta okoliczność robi nadzieję, że żądaniom wojska pruskiego, które jest gotowe do boju, wkrótce stanie się zadosyć, i etat rozmaitych gałęzi administracyjnych polepszony będzie.

Przy teraźniejszych wyborach w Prusach, walka stronnictw gorętsza jest jak poprzednio.

(Niedostatek bawełny.) W powiatach fabrycznych niższego Renu daje się spostrzegać brak bawełny. Skutkiem wojny w Ameryce, nie tylko zapasy tamtejsze w znacznej części zniszczone zostały, ale nadto przyszłe żniwo nic prawdopodobnie nie przyniesie. W poprzednich latach przychodziło z Ameryki do Anglii 2¼ milionów bel bawełny. O tym czasie bywało w Liverpoolu po 600.000 beli, zapas teraźniejszy wynosi zaledwie czwartą część tego, a cena bawełny podwojona. W Indyach także wyczerpała się produkcya bawełny. Zamiast 300.000 zapowiadają ztamtąd na czerwiec ledwie 100.000 bel.

Grecya.

(Stan rzeczy.) Ostatnie doniesienia z Aten, które nadeszły przed obsadzeniem Nauplii wojskiem królewskiem zapowiadały, że wkrótce przyjdzie do tego. Jeszcze 11. b. m. jenerał Hahn donosił z Merses do ministeryum wojny, że w szeregach powstańców panuje zupełne rozprężenie, że wiele rodzin lądem i morzem Nauplię opuszcza, że częste u nich zdarzają się dezercye, tak między podoficerami i żołnierzami rozmaitej broni, jak między przestępcami politycznymi, że wkrótce może przyjść do ważnych wypadków i końca tego smutnego stanu. Zaraz potem donosił, że dnia poprzedzającego w obozie wojsk królewskich stawiło się 14 osób, a teraz znowu 2 oficerów, 4 podoficerów, 14 żołnierzy i 4 zbrodniarzy z Nauplii. O terroryzmie, który w mieście oblężonem obecnie panuje, donosi nomarcha Georgontos w przedstawieniu do ministeryum spraw wewnętrznych; od Michała Jatros zażądali powstańcy 13000 drachm wykupna, a gdy termin upłynął, zawlekli go do Palamide, aby go zabić, jeżli nie zechce zapłacić.

Wyspy Jońskie.

(Odpowiedź na adres.) Na znany już czytelnikom naszym adres parlamentu jońskiego wydał lord nadkomisarz następującą odpowiedź:

„Niepodzielam wcale Waszego zdanie o stosunkach Wysp Jońskich. W żadnym okresie dziejów nie był ich stan pomyślniejszym jak teraz. Przeciw ogólnikom potrzeba się odwołać do rzeczywistości. Liczba ludności wzrasta, dochody powiększają się, handel kwitnie, i pomyślny stan kraju jest wszędzie widoczny. Prócz innych dobrodziejstw społecznych, jakie tym państwom nadane zostały, używają też one w najwyższym stopniu osobistego i publicznego bezpieczeństwa, a polityczna i indywidualna wolność myśli, słowa i czynu jest tu nierównie większa niż gdziekolwiek indziej. Że istnieją pewne chyby w ustawach i instytucyach, chętnie przyznaję. Że dochody municypalne nie bywają ściągane, a ściągnięte lekkomyślnie trwonione, to rzecz wiadoma. Że gościńce są zaniedbane, a instytuta lokalne źle administrowane, to również wiadomo powszechnie. Ale nikt bezstronny nie przypisze tych niedogodności opiece angielskiej. Są to raczej skutki niedokładnej i niepraktycznej konstytucyi, którą chciało poprawić mocarstwo opiekuńcze, ale zgromadzenie prawodawcze jedynastego parlamentu odmówiło pomocy jego usiłowaniom. Rady na te niedogodności szukać potrzeba w serdecznem i rzetelnem spółdziałaniu wszystkich władz państwa. Nie mogę też pominąć milczeniem aluzyi, zrobionej w adresie co do połączenia tych państw z tą częścią ludu greckiego, która tworzy dzisiejsze Królestwo greckie. Zgromadzenie prawodawcze oświadcza, że użyje wszelkich środków prawnych, by uskutecznić to niezachwiane życzenie ludu. Jedyną prawną i konstytucyjną drogą, jeżli w ogóle można użyć tego wyrazu przy podobnym kroku, byłby adres do władczyni - protektorki. Taką petycyę podało zgromadzenie prawodawcze jedynastego parlamentu do Jej Mości Królowej, i otrzymało na to uroczystą i stanowczo odmowną odpowiedź. Odsełam Was tedy do zawartego w tej odpowiedzi oświadczenia. Anglia obejmując protektorat nad Wyspami Jońskiemi, objęła zarazem obowiązki i otrzymała pewne prawa. Nic pozostaje mi przeto nic innego, jak tylko oznajmić Wam, że obowiązków tych będzie dopełniać z sumienną wiernością, ale oraz ochraniać także od naruszenia swojego prawa. Dobrzeby tedy było, gdyby zgromadzenie prawodawcze zechciało zająć się właściwem zadaniem pożytecznego prawodawstwa pomijając zupełnie kwestyę, którą rozstrzygnęła już jedyna władza kompetentna."

— Podług listów prywatnych z Korfu z 12. b. m., aresztowano tam i internowano w Cerigo kilka osób, które agitowały za połączeniem Wysp Jońskich z Grecyą.

Azya.

Persya. (Doniesienia dworu perskiego.) Do *Patrie* nadeszły na Konstantynopol następujące deniesienia z Persyi z 12. marca: Książę Ferruddin Mirza, który doszedł wieku prawem przepisanego został uroczyście 5. marca następcą tronu ogłoszony. Szah z licznym dworem udał się do Tauris i Hamadau zwiedzić twierdze, które tam oficerowie francuscy pobudowali. W końcu sierpnia ma powrócić do Teheranu.

Ostatnie wiadomości.

„Czas" z 24. b. m. przyniósł następującą depeszę telegraficzną:

Wiedeń, 23. kwietnia. „Szarfa Korespondencya" powiada: „Inicyatywa oczekiwanej amnestyi w procesach drukowych wyszła od ministra Schmerlinga, a przyłączył się do niego hr. Forgach ze względu na dzienniki węgierskie. Spodziewać się należy, że wniosek w tej mierze przedłożonym będzie wkrótce Najjaśniejszemu Panu, a przy ogłoszeniu nowej ustawy drukowej oznajmionem zostanie zniesienie wszystkich procesów drukowych. Z tego powodu załatwienie procesów będących w drodze apelacyi, ma pozostać w zawieszeniu.

Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów od 1go do 15go kwietnia b. r. na targach w obwodzie czortkowskim.

	Miejsce targu:											
	Zaleszczyki		Czortków		Husiatyn		Kopeczyńce		Mielnica		Budzanów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	75	3	78	3	80	3	50	4	10	3	70
„ żyta . . .	2	75	2	64	2	60	2	37	2	70	2	50
„ jęczmienia .	2	25	2	50	2	20	2	20	2	50	2	30
„ owsa . . .	1	68	1	50	1	50	1	60	1	80	1	40
„ hreczki . .	2	75	2	83	2	30	3	.	2	10	2	75
„ kukurudzy .	2	30	2	67	2	20	2	50	2	50	2	50
„ kartofli . .	.	60	.	93	.	90	1	.	1	.	.	80
Cetnar siana . . .	2	80	1	30	.	90	1	.	1	.	.	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	40	.	42	.	.	.	.	.	36	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	.	5	50	12	.	9	.	11	.	12	.
„ „ miękkiego	.	.	4	50	.	.	8	.	8	.	11	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	10	.	9	.	11	.	10	.	11
Mas okowity . . .	.	45	.	43	.	.	.	48	.	45	.	40

Wiedeń, 22. kwietnia. Na dzisiejszy targ bydła przypędzono wołów 663 z Węgier, 543 z Galicyi, a 292 z prowincyi. Z tych rzeźnicy wiedeńscy zakupili 1059, wiejscy 411, osobno sprzedano 8 sztuk. Niesprzedanych odeszło na prowincyę 20 sztuk. Waga szacunkowa sztuki wynosiła 420 do 730 ℔. Cena sztuki 153 zł. do 200 zł., za cetnar 29 zł. 50 c. do 30 zł. 50 c. w. a.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. kwietnia 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325 29	+ 7.4	80.7	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.07	+ 15.0	61 1	poł.-zach.	„	„
10.god. wiecz.	324 41	+ 7.8	90 2	zachodni	„	deszcz

Ilość deszczu 1.‴76.

TEATR.

Dziś na scenie polskiej po raz pierwszy: „**Zerwany most**", komedya w 2 aktach Karola Cieszewskiego, i „**Okno na pierwszem piątrze**", dramat w 1 akcie Józefa Korzeniowskiego.

Jutro w teatrze niemieckim po raz pierwszy: „**Der Zigeuner**", obraz dramatyczny w 1 akcie, i „**Tritschtratsch**", komedya ze spiewami w 1 akcie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. kwietnia.

Hotel rosyjski: PP. Cywiński Jęd., z Uhrynkowiec. — Turkuł Erazm, z Seredca. — Tiesenhausen, ces. ros. radca państw, z Radziwiłowa. — Niezabitowski Fran., z Zameczka.

Hotel europejski: Zawadzki Nik., z Bełzca. — Wybranowski Alexander, z Uszkowiec.

Hotel angielski: Wisnicki Syl., z Kudryniec. — Łęski Kaz., z Dźwiniacza. — Passakas Teod., z Gródka. — Szuszkiewicz Jęd., c. k. radca finan., ze Stryja.

Zajazd Kuhna: Stanek Jan, z Wiszenki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. kwietnia.

PP. Maliszkiewicz Ludwik Ignacy, ces. ros. podporucznik, do Londynu. — Kossowicz Wład, do Janówki. — Pieczakowski Stan., do Pielawy. - Winnicki Tytus, do Polski. — Bochdan Hipolit, do Zadwórza. — Jabłonowski Ant., do Rawy. — Lenciewicz Erazm do Solimowa — Łobarzewski Jarcs., do Brzezowa. — Biliński Jan, do Huty obedyńskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 24 kwietnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84.5. Metaliki po 5% za 100 zł. 70 25; po $4^1/_2$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. **Obligacye indemnizacyjne** Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 834.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 210.30; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 133.10. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.28, dukaty ces. pełnej wag —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 132 15.

Kurs lwowski.

Dnia 24 kwietnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wał. austr.	6	19	6	25
Dukat cesarski .	„ „	6	21	6	26
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	78	10	92
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	7	2	9
Talar pruski	„ „	1	97	2	—
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	78	89	40
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	78	84	40
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	230	67	232	67
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	—	71	75
5% Pożyczka narodowa		83	62	84	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 kwietnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . . .	65 —	65.10
Z pożyczki narod. z proc. od styeznia do lipca po 5%	84 30	84 40
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd po 5%	84 —	84 10
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	—.—	—.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70 10	70 25
dtto. „ $4^1/_2$% . . .	61 50	61 75
dtto. „ 4%	54 65	54 75
dtto. „ 3%	41 -	41 50
dtto. „ $2^1/_2$%	35 —	36 —
dtto. „ 1%	13 80	14 —
Przez. do wylos. z r. 1839	150 —	150 50
„ 1854	96 25	96 50
„ 1860	95.—	95 25
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł . .	99 50	99 75
Renty Como po 42 lir. aus.	16 75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 50	68.—
„ „ „ $4^1/_2$%	66 50	61 —
„ „ „ 4%	53 50	54 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ $3^1/_2$%	46.50	47.50
„ 3%	—.—	46.—
„ $2^1/_2$%	45 50	46.—
„ $2^1/_4$%	38.—	38.50
„ 2%	34.50	35.—
„ $1^3/_4$%	—.—	30.50
dtto. z procent za granicą . „ 5%	67 50	68 —
„ $4^1/_2$%	60 50	61.—
„ 4%	53.—	53 50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi .	88 —	88 50
Wyż. Aust. i Salb.	86 75	87 —
Czech	88.—	88 50
Morawii	92.—	93 —
Szląska	88.—	88 50
Styryi	88.—	88.50
Tyrolu	96.—	97.—
Kar., Krainy. i Wyb.	87.50	88.50
Węgier	73 75	74 25

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem. . .	71 25	71.50
Kroacyi i Slawonii	73.—	74
Galicyi	71.30	71.50
Siedmiogr. i Bukow	69 —	69.50
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	101.50	102 —
Dług Tyrolu po 5%	67.50	68.—
„ 4%	53 50	54.—
Dług Salcburga „ $3^1/_2$%	46.50	47.50
„ 3%	38.—	38.50
„ $2^1/_2$%	32.—	32.50
Dług Krainy „ 2%	25.—	25.50
„ $1^3/_4$%	21.50	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł. . .	16.—	17.—
„ $2^1/_2$% za 100 zł. . .	14.—	15.—
„ $2^1/_4$% za 100 zł. . .	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł. . . .	11.—	12.—
„ $1^3/_4$% za 100 zł. . .	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	834.—	836 -
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	209.10	209 30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zl.	649 -	650 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2272.	2274.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	280 —	280 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	161 75	162 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	140 80	141.—
kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.-	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	281 -	282 —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 180 zł. (90%)	232 25	232.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	48.—	50.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	96.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	703 —	706.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	184.—	187.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	162. —	163.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	449.—	450
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	250.—	251.
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	396.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	392 —	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	190.—	195.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103 50	103 75
10 „ 5%	98 50	99 50
przeznacz. do los. po 5%	90 25	90 75
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5% .	86 60	86 80
Gal. Tow. kred. po 4% . .	80.—	—.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.25	97.75
detto detto w srebrze u proc. za 100 zł. w. a.	103 30	103 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	144.50	145.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.85	96 25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	141 50	142 —
Kol. Gloggn. za 100 zł. .	81.50	82 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97 50	98.50
Lloyda za 100 zł. . . .	90.—	91.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	132 50	132.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	104 -	104.50
Pożycz. Tryc. po 100 zł. w. a.	127.50	128.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.75	39.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	101. -	101 50
Salma „ 40 „ „	39 25	39 75
Palffiego „ 40 „ „	37.75	38.25
Clarego „ 40 „ „	36 75	37.—
St. Genois „ 40 „ „	38 25	38 75
Windischgrätza 20 zł. „	22 75	23.—
Waldsteina 20 „ „	25. —	25 50
Keglevicha 10 „ „	16 75	17.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	112 80	113.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	112 50	112.75
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	112 70	113. —
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	99 60	99.80
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt . .	133 40	133 50
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	52 80	52 80
Paryż za 100 fr.	52.80	52 90
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	6.28	6.29
dtto. pełnej wagi . .	6.27	6.28
Korona	18.35	18.40
20frankówka	10 61	10.62
Rosyjski impery. . . .	10.90	10.92
Talar związkowy . . .	1.99	$1.99^1/_2$
Srebro	132.35	132 50
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

(Gry i gracze w Paryżu.)

W Paryżu i w całej Francyi zakazuje prawo gry hazardowe, ale to nie wiele pomaga. Nic w tem nie ma dziwnego; wszak nie jedno uchodzi w świecie bezkarnie, choć prawem zakazane. Publiczne sale gry w Palais Royal są wprawdzie od dawna zniesione; pozostały tylko wspaniałe komnaty zwierciadłami ozdobione i suto złocone, ale w nich osiedlili się poczciwi i spokojni restauratorowie; tysiące ludzi przebywają tam podziśdzień jak i dawniej, ale tylko aby się nasycić, a nie wypróżnić worka, bo jak wiadomo, obiad za 2 fr. jest w Palais Royal bardzo dobry.

Nie trzeba sądzić, że zniesienie publicznych banków gry było skutkiem wielkiej rewolucyi; w czasie pierwszej rewolucyi bowiem, jako też pod konzulatem i za pierwszego cesarstwa kwitnęły szczególniej.

Dopiero za Karola X. r. 1827 dekretem królewskim wszystkie publiczne domy gry zostały zniesione; dekret ten podpisał Polignac, on go także proponował na radzie ministeryalnej i przeprowadził. Z domami gry zniknęły także z Palais Royal podejrzane kawiarnie, publiczność wróciła do przyzwoitości, a uczciwe kobiety nie potrzebowały zbaczać w tej stronie miasta w wązkie i brudne uliczkie, aby uniknąć alei ogroda.

Ale jak tylko publiczne domy gry zostały zniesione, powstały natychmiast tajemne, i co złem było teraz pogorszyło się. Publiczne podlegały nadzorowi policyi, musiały być o godzinie 1. po północy zamykane, a karty, jako też tarcze od rulety były kontrolowane. Trudniej przychodziło czuwać nad tajemnemi, zwłaszcza że niżsi urzędnicy policyi dawali się niekiedy przekupić. Po dziś dzień istnieją w Paryżu tajemne domy gry, chociaż czujność władz podwojoną została, i zawsze od czasu do czasu napotykamy w dziennikach sprawozdania z nocnych wycieczek policyi paryskiej.

Często trudno wyśledzić czego się szuka, nieraz też policya wraca z wycieczki ze wstydem; rzecz zaś tak się ma zwykle. W celniejszej dzielnicy n. p. na Chaussée d'Antin dama najmuje piętro i wprowadza się z wytwornemi meblami. Jest to zwykle wdowa pani de Saint Ange, de Saint Alban, powszechnie z przydomkiem Saint i rodu szlacheckiego. Paryżanie sto razy poznali się już na tem, a przecież zawsze dają się uwieść nowością. Właściciele domów radzi są, gdy mogą pomieszkanie odnająć, bo pomieszkań próżnych jest zawsze w Paryżu przeszło 10.000. Pani de Saint. płaci czynsz kwartalny z góry, legitymuje się dostatecznie, nic się też od niej więcej nie żąda. Przyjmuje gości co wieczór, wyjąwszy gdy sama nie jest w domu, co zresztą w Paryżu jest rzeczą zwyczajną. Pokazuje się dalej, że pani pomimo przydomku de Saint należy do tak zwanego demi monde, ale i to nie jeszcze tak bardzo dziwnego. Panowie i panie, których tu widywać, odznaczają się elegancyą. W wielkiej sali brzmi muzyka, tu i owdzie grają w karty, w Ecarté, w Whista i nic więcej. Ale w sąsiedztwie zaczynają po pewnym przeciągu czasu narzekać, bo wieczory trwają częstokroć bardzo długo, do drugiej i trzeciej w nocy.

Przy tem wszystkiem drzwi są zamknięte, służba otacza się tajemniczością, zdaje się nawet, że gości o hasło pytają, i tych tylko wpuszczają, którzy je dać mogą. Nareszcie policya dowiaduje się o tych wszystkich szczegółach i przedsiębierze nocną rewizyę. Komisarz policyi postrach całej dzielnicy, dla którego bez hasła wszystkie drzwi stoją otworem, przybywa do głównej sali na wielkie zgromadzenie.

Zastaje tu towarzystwo przy okrągłym stole, wszyscy grają w loteryję po jeden lub dwa sous za numer; gra dziecinna. Obok w drugim pokoju poważni, starsi mężczyzni grają whista lub w szachy, inni zabawiają się muzyką. Jest to więc najspokojniejszy i najniewinniejszy wieczorek familijny. Komisarz ze swoją trójbarwną szarfą śmieszną odgrywa rolę: pani domu udaje, że nie wie o niczem, z słodkiem uśmiechem odprowadza urzędnika, który nareszcie wraca ze wstydem, a w duchu złorzeczy zbytniej gorliwości swoich podwładnych. Burza minęła szczęśliwie, a dlaczego? dobra pani de Saint ma wszędzie przyjaciół; nawet w prefekturze, a często i w biórze komisarza. Otóż zrana jeden z przyjaciół zawiadomił ją, co się święci. Ale dobrzy przyjaciele zawiodą niekiedy, a wtedy burza piorunem spada na głowę.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.